

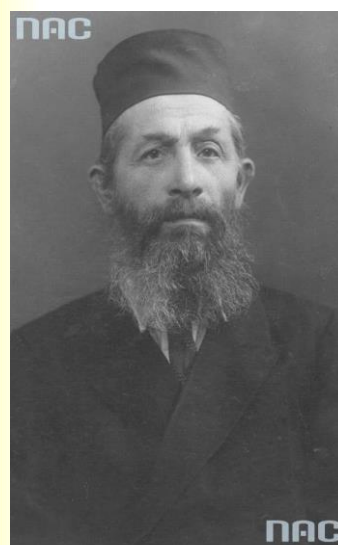
האפען ג





SPIS TREŚCI:

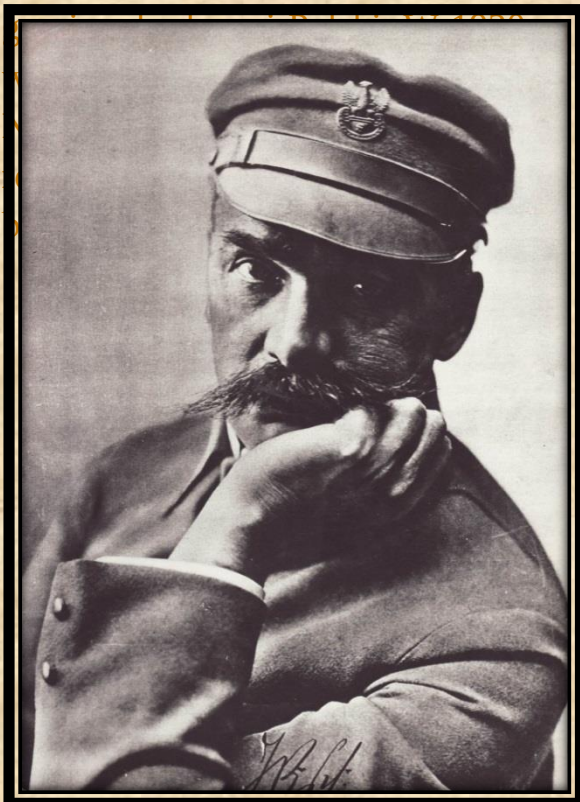
- 1. Defilady duże i małe**
- 2. Gorące serce – Janusz Korczak**
- 3. Paulina Appenzlak i powstanie pisma „Ewa”**
- 4. Polski Żyd - Julian Tuwim**



Defilady duże i małe

...czyli jak obchodzono Święto Niepodległości

W okresie międzywojennym toczono spory o to, które z wydarzeń jesieni 1918 r. należy uznać za symboliczny moment odzyskania przez Polskę niepodległości. W tamtym czasie 11 listopada był obchodzony jako nieoficjalne Święto Niepodległości. Organizowano je zazwyczaj w pierwszą niedzielę po 11.11. Odbywały się rewie wojskowe, msze święte za ojczyznę, ważne uroczystości na szczeblu państwowym. W Belwederze organizowano ceremonie wręczania orderów Virtuti Militari za męstwo okazane w walce. 11 listopada 1919 r., czyli pierwsze obchody Święta Niepodległości, przypadły na okres walk o ustalenie



1926 r., jako prezes Rady Ministrów, wydał okólnik, który ustanawiał dzień 11 listopada wolnym od pracy. 11 listopada tego roku odbyły się pierwsze po zamachu majowym obchody Święta Niepodległości - na Placu Saskim w Warszawie miała miejsce defilada wojskowa.

W 1928 r. uroczystie świętowano 10-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Z tej okazji Plac Saski nazwano Placem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na Starym Mieście miał miejsce uroczysty pochód żołnierzy odtwarzających historyczne oddziały walczące o wolność Polski. Rok później także zorganizowano uroczystą defiladę. W piątek odbyła się defilada młodzieży żydowskiej i zarządu gminy. Poczet sztandarowy złożony z czterech osób przybrany był w biało-niebieskie i biało-czerwone szarfy. Szkoły maszerowały w następującym porządku: korporacje studenckie, szkoła rzemieślnicza, szkoły żeńskie, szkoły powszechne. Porządek utrzymywał zaś kordon rowerzy-

stów. Było również przysposobienie wojskowe i orkiestra; śpiewano „Jeszcze Polska...”. Marsz przechodził m.in. obok grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie nastąpiło odczytanie mowy, złożenie wieńców oraz uroczyste pochylenie sztandarów. Na Placu Zamkowym wręczono kwiaty Panu Prezydentowi, a na dziedzińcu Belwederu na spotkanie uczestnikom marszu wyszedł sam Marszałek Józef Piłsudski ubrany w strój legionowy.

Sobotnia defilada była złożona ze wszystkich polskich szkół, zaś ze szkół żydowskich byli tylko członkowie delegacji (całe 64 osoby), którym później udzielono zezwolenia na powrót. Pozostali udali się do synagogi.

Mimo niepogody i deszczu uczniowie polskich szkół udali się na zamek i do Belwederu, jednak Pan Prezydent się nie pojawił.

W wielu szkołach urządzono akademie i przedstawienia oraz tak zwane „wieczorki”, podczas których dzieci bawiły się i grały w warcaby czy domino. Ponadto były organizowane różnego rodzaju wyjścia. Uczniowie wybierali się m.in. do Filharmonii, gdzie można było śpiewać przy akompaniamencie orkiestry, do kin, np. na film „Zwycięzcy i zwyciężeni”, czy do teatru na „Pana Jowialskiego”.

Grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie



Człowiek o gorącym sercu

„Nie ma dzieci – są ludzie”

Janusz Korczak, a właściwie Henryk Goldszmit z wykształcenia był lekarzem, pisarzem z talentu, a z wyboru pedagogiem i wychowawcą. Swoją miłością do dzieci potrafił zawalczyć o ich prawa. Był dyrektorem warszawskiego Domu Sierot dla dzieci żydowskich, współorganizatorem Naszego Domu – dla polskich dzieci. Wykładał w Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej, współtworzył wiele pism oraz był autor wielu audycji radiowych – gadaninek Starego Doktora.

Janusz Korczak urodził się 22 lipca 1878 lub 1879 roku w Warszawie. Brak metryki nie pozwala stwierdzić dokładną datę narodzin. Sam Korczak wymieniał dwie daty, a przyczyną niepewności było to, że ojciec przez długi czas nie wyrabiał synowi metryki. Henryk urodził się w zamożnej rodzinie żydowskiej, jego ojciec był adwokatem, a dziadek lekarzem nieopodal Lublina.

Był studentem Wydziału Lekarskiego Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego, a jego nauka została zwieńczona dyplomem lekarza.

Jako pisarz zadebiutował w tygodniku humorystyczno -satyrycznym „Kolce” w 1896 r. z „Węzłem gordyjskim”. Z tym pismem współpracował do 1904 roku publikując około 250 tekstów.

Pod swoim pseudonimem Henryk Goldszmit w 1899 r. dostał wyróżnienie w konkursie dramatycznym im. I.J. Paderewskiego za dramat „Którędy?”

Henryk Goldszmit wiele podróżował, był między innymi w Szwajcarii, gdzie zwiedzał szkoły i szpitale dla dzieci. Warto wspomnieć również, iż nie chodziło tylko o to aby chronić dzieci przed cierpieniem, ale również uważał je za istoty bardzo interesujące oraz wartościowe. Uważał, że dorośli mogą bardzo wiele skorzystać przyglądając się dzieciom, co sam praktykował. Spisywał wszystko co robili, ich zabawy, gry, powiedzonka, podpatrywał, jak zamieniają się przedmiotami, jak rozwiązują między sobą spory.



W czasie drugiej wojny światowej, Dom Sierot wielokrotnie był przenoszony, a jego sytuacja była coraz gorsza, opiekunowie robią wszystko by zapewnić dzieciom dobre warunki.

Żydzi byli zmuszani do noszenia opasek, dzięki którym wszyscy wiedzieli kto jest Żydem, na co Korczak się nie zgadzał. Kilkakrotnie za to jest aresztowany. 5 sierpnia 1942 roku Korczak wraz z całym Domem Sierot zostają wyprowadzeni na plac załadunku, skąd zostają wywiezieni do obozu śmierci w Treblince.

Miłością, jaką Janusz Korczak darzył dzieci była ogromna, a mogą świadczyć o tym utwory skierowane do dzieci, m.in. „Król Maciuś Pierwszy” czy „Kajtuś czarodziej”.

A.J.

Paulina Appenszlak i pismo „Ewa”

Żydowska feministka, dziennikarka, poetka i tłumaczka literatury. Czym jest feminizm? Już Kartezjusz wprowadza dualizm świata, opierający się na podziale ze względu na; świat rozumowy (męczyzna; świat zewnętrzny; polityczny) oraz świat ciała (kobieta; świat domowy; wewnętrzny; prywatny). Mary Astel (XVIII/XIX w.) – wykorzystuje koncepcję Kartezjusza do emancypacji kobiet (emancypacja – walka o prawa). Po pierwsze; rozum nie ma płci – przynależy do kobiety i mężczyzny. Po drugie; skoro kobiety muszą być dobrymi chrześcijankami i żonami, muszą mieć rozum i go rozwijać. Po trzecie; Ateizm rodzi się ze zmysłów, dlatego, żeby być wierzącym należy rozwijać rozum. Feminizm pochodzi od łacińskiego słowa femina, czyli kobieta.

„**Ewa**” – najpopularniejszy feministyczny żydowski tygodnik kobiecy w II

Rzeczypospolitej. Ukazywał się w latach 1928-1933. Był skierowany do polskich, wyemancypowanych Żydówek. Redaktorką naczelną pisma była Paulina Appenszlak, która wydawała „Ewę” wraz z Izą Wagmanową. Tygodnik informował o życiu Żydówek w Polsce i w Palestynie, opisywał proces emancypacji kobiet w Polsce i na świecie. Na jego łamach toczyły się dyskusje na nawet najbardziej kontrowersyjne wówczas tematy, np. o prawnych regulacjach dotyczących przerywania ciąży.



pokrzywdzone, z racji swojej
płci jak i pochodzenia.



A.B

POLSKI ŻYD

*Ja natomiast jestem
Żydem spolszczonym,
owym „Żydem Polakiem”
i nic mnie
to nie obchodzi, co jedna
i druga strona o tym
powie. Wychowany
w kulturze polskiej...
przywiązałem się z całej
duszy do polskości.*

Julian Tuwim to polski poeta, pisarz oraz tłumacz żydowskiego pochodzenia. Znane są również skecze, wodewile, libretta operetkowe, a także teksty piosenek jego autorstwa. Jest współzałożycielem kabaretu literackiego *Pod Picadorem* i grupy poetyckiej *Skamander*. Współpracuje również z tygodnikiem *Wiadomości Literackie*. Znany jest z ponad czterdziestu pseudonimów, m.in.: Oldlen, Tuvim, Schyzio Frenik, Wim, J. Wim, Pikador, Roch Pekieński.

Urodził się 13 września 1894 roku w Łodzi w mieszczańskiej rodzinie zasymilowanych Żydów. Z tego też powodu został przedmiotem brutalnych ataków. Zarzucono mu „zażydzenie” polskiej literatury, natomiast sami Żydzi uznali go za zdrajcę, który wybrał polskości. Dlatego został zmuszony do zmagania się ze swoją podwójną tożsamością.

Julian Tuwim na początku słabo się uczył, zwłaszcza jeśli chodziło o matematykę – przez



to powtarzał szóstą klasę. Zadebiutował w 1911 roku przekładem wierszy Leopolda Staffa (inspirował się twórczością poety, o czym pisze w swoich pamiętnikach) na esperanto, jednak jego właściwy debiut poetycki miał miejsce w 1913 roku, kiedy to jego wiersz *Prośba* został opublikowany w *Kurjerze Warszawskim*. Poeta podpisał się inicjałami St. M.

Warto wspomnieć, iż Julian Tuwim w trakcie studiowania prawa i filozofii na Uniwersytecie Warszawskim współpracował z czasopismem *Pro Arte et Studio*. Dodatkowo jest założycielem *Związku Artystów i Kompozytorów scenicznych (ZAiKS)*.

W jego utworach objawia się specyficzny humor – stworzył wiele neologizmów, a także tak zwany *język pozarozumowy* (utwór *Słopiewnie*). Z powodu gry słów, bogatej symboliki oraz niedokończonych zdań poezję Tuwima uważa się za jedną z najtrudniejszych. Błyskotliwość tego języka sprawia, iż utwory są humorystyczne, jak w *Balu w Operze*. Dodatkowo w *Lokomotywie* w mistrzowski sposób poeta zastosował rytmikę oraz szelest polskich słów. Z tego powodu jest to wiersz-onomatopeja. Oprócz piękna i kultury słowa, w utworach tego poety można odnaleźć język potoczny, a nawet wulgarny. Przykładem może być utwór pod tytułem *Do prostego człowieka*.

A.B.